

INNOWACJE W GÓRNICTWIE TO NIE JEST PUSTY SLOGAN. MOJA FIRMA ISTNIEJE WŁAŚNIE PO TO, ŻEBY JE TWORZYĆ

Rozmowa z **MIROSŁAWEM JAŚNIOKIEM**,
prezesem firmy **CARBOSPEC**

Podczas wrześniowych Targów Górnicztwa w Katowicach odebrał pan w imieniu firmy pierwszą nagrodę w prestiżowym konkursie „Innowacje w przemyśle”, w kategorii „Bezpieczeństwo pracy”. Co to za rewolucyjny produkt, którym oczarowaliście jurorów?

Ten produkt to siatka z włókien poliestrowych GRID CARBO; nowoczesna alternatywa dla standardowych sposobów zabezpieczania ścian podczas ich wyzbierania. Wykonywana jest z włókien poliestrowych, charakteryzujących się wysokim modulem sztywności oraz niskim współczynnikiem pełzania. Włókna posiadają także właściwości antystatyczne, są niepalne i odporne na korozję. Nasza technologia różni się tym od dotychczas stosowanych, że nie wymaga wchodzenia górników w rejon zagrożony, czyli na ocios ścianowy. Poprzez zastosowanie siatki GRID CARBO uzyskujemy w bardzo szybkim czasie - konkretnie jednej doby roboczej - zabezpieczenie stropu, które generalnie w starych technologiach trwało od dwóch do trzech tygodni. W starej technologii takie zabezpieczenie wykonywane jest ręcznie z siatek o gabarytach około 1 mkw. My do ściany wjeżdżamy z siatką wielkości 1500 mkw; przypomina to jakby długi na 100 metrów dywan o wysokiej wytrzymałości.

Oszczędzamy na czasie i czym jeszcze?

Każdy, kto zastosował tę technologię, wykazuje wielosetysięczne, a w przypadku dużych ścian kilkumilionowe oszczędności w wymiarze finansowym. Niewyobrażalnym kosztem jest utrata takiej ściany, co, niestety, stosunkowo często zdarza się na ścianach o krótkim czasie samozapłonu węgla. Skracając czas wyzbierania tych ścian, minimalizujemy zagrożenie związane z pożarem. Szalenie istotny, o ile nie najważniejszy, jest również fakt, że nie narażamy życia i zdrowia górników, którzy w starej, ale wciąż jeszcze stosowanej technologii rozkładają taką siatkę ręcznie.

Czy siatka GRID CARBO jest już gdzieś wykorzystywana?

Na świecie takie rozwiązania stosowane są z powodzeniem w Austrii, Rosji czy Chinach. U nas wciąż jeszcze niektórzy nie wierzą, że można nie wchodzić na ocios węglowy. Pierwsza aplikacja siatki GRID CARBO odbyła się cztery lata temu. Aby udowodnić, że „da się” - zdecydowaliśmy się za-



Miroslaw Jasniok na tle nagrodzonego wynalazku, czyli siatki GRID CARBO

brojenia. Od tego czasu do dzisiaj mamy już 26 aplikacji, czyli wyzbiliśmy 26 kompleksów ścianowych w polskim górnictwie. Są przedsiębiorstwa, np. LW Bogdanka, Węglokoks Kraj, Jastrzębska Spółka Węglowa, które już wyłącznie w taki sposób wyzbierają maszyny i urządzenia. Sporym zainteresowaniem - zarówno ten produkt, jak i pozostałe usługi świadczone przez Carbospec - cieszą się na Ukrainie. Nie ukrywam, że to rynek zbytu, gdzie w najbliższych latach chcemy rozwijać się coraz prężniej.

Siatka GRID Carbo to pierwszy tak rewolucyjny produkt Carbospecu i pierwsza tak prestiżowa nagroda?

Co do nagrody - tak. Złote Laury w konkursie cieszą mnie, tym bardziej że w jury zasiadało grono naukowców i praktyków związanych z branżą górnictwem, a zyskać uznanie wśród „swoich” zawsze cieszy podwójnie. Co do innowacji - stawiamy na nie od początku istnienia spółki. Do tej pory naszym największym sukcesem, który osiągnęliśmy wspólnie z firmą Spyra Primo Poland, są rury z tworzyw sztucznych. Produkty te, „z miejsca” zwojowały rynek i dzisiaj nie potrzebujemy ich już w ogóle reklamować.

Skąd czerpicie inspiracje do pomysłów?

Tworzymy fantastyczny zespół praktyków i pasjonatów górnictwa. Przez lata pracowałem na kopalni, więc znam tę robotę od podstaw. Niemal wszystko jest efektem moich wcześniejszych doświadczeń.

Zdradzi pan, nad jakim nowym wynalazkiem obecnie pracuje?

Ten produkt to TUBE CARBO. Ogromne worki filtracyjne o wymiarach około 10x20 metrów i wytrzymałości 9,5 tony, przeznaczone do czyszczenia osadników na kopalniach. Dziś technologia czyszczenia takich osadników wiąże się z osuszeniem osadników, wybieraniem mechanicznym i wytransportowywaniem urobku. Nasz produkt dowodzi, że tego wszystkiego robić nie trzeba. Wystarczy rozłożyć wokół osadnika worki o dużej filtracji, włożyć tzw. refuler do osadnika i cały ten szlam zapakować do worka TUBE CARBO. Woda z powrotem wróci do osadnika, a worek będzie jednocześnie wzmocnieniem obrzeży tegoż osadnika. Czyli nie tylko oczyścimy, ale również powiększamy pojemność osadnika. Na wdrożenie tego pomysłu dają sobie około roku. Mam nadzieję, że przy okazji kolejnej edycji Targów Górnicztwa znów będę miał się czym pochwalić.

Rozmawiała: Agata Markowicz

CARBOSPEC. Spółka jawna

Słynie z produkcji rur z tworzyw sztucznych dla górnictwa o własnościach antystatycznych i niepalnych. Oprócz produkcji siatek GRID CARBO, jest także dystrybutorem lin do maszyn wyciągowych oraz buduje zakłady do wytwarzania mieszanin popiołotowodnych. Firma mieści się Paniówkach w woj. śląskim, na granicy Mikołowa i Gliwic.